

Sygn. akt III AUa 796/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 września 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Grażyna Czyżak
Sędziowie:	SA Daria Stanek SA Bożena Grubba (spr.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 30 września 2016 r. w Gdańsku

sprawy Z. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Z. W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VIII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 10 marca 2016 r., sygn. akt VIII U 1549/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i przyznaje Z. W. prawo do emerytury od dnia 13 września 2015r.;

II. nie stwierdza odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak SSA Bożena Grubba

Sygn. akt III AUa 796/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 25 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. odmówił wnioskodawcy Z. W. prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w warunkach szczególnych, bowiem nie udowodnił on 15 lat pracy w szczególnych warunkach, a jedynie 11 lat, 10 miesięcy i 6 dni..

W odwołaniu od powyższej decyzji ubezpieczony domagał się doliczenia do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w Przedsiębiorstwie (...) od dnia 7 września 1978 r. do dnia 13 grudnia 1978 r. oraz okresu zatrudnienia w (...) S.A. w Ż. od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., podnosząc, iż w spornych okresach

stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji.

Wyrokiem z dnia 10 marca 2016 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Z. W., urodzony dnia (...), w dniu 25 września 2015 r. złożył w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniosek o emeryturę. Wnioskodawca nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W toku postępowania przed organem rentowym udowodnił 27 lat, 2 miesiące i 23 dni okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 11 lat, 10 miesięcy i 6 dni pracy w warunkach szczególnych.

Decyzją z dnia 28 września 2015 r. organ rentowy odmówił przyznania wnioskodawcy prawa do emerytury z uwagi na brak 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

W okresie od 7 września 1978 r. do dnia 13 grudnia 1978 r. ubezpieczony zatrudniony był w Przedsiębiorstwie (...) na stanowisku kierowcy. W powyższym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony. Ubezpieczony kierował samochodem ciężarowym o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony marki (...) wywrotką i skrzyniowym, którym przewoził materiały budowlane, żwir, ziemię na teren budowy w S. i G.. Sporadycznie, aby przyspieszyć proces, pomagał przy załadunku i rozładunku, jednak nie należało to do jego obowiązków.

W okresie od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony zatrudniony był w (...) S.A. w Ż. na stanowisku kierowcy-sprzedawcy. Ubezpieczony kierował samochodami ciężarowym o dopuszczalnym ciężarze całkowitym pow. 3,5 tony marki J. i S., którymi rozwoził po sklepach drób, jajka, wędliny. Do obowiązków ubezpieczonego, poza pracą kierowcy, należał również rozładunek i załadunek towaru oraz odbiór dokumentów. Czynności te zajmowały ubezpieczonemu ok 4-5 h. Praca kierowcy zajmowała mu więc ok 3-4h dziennie. Ubezpieczony wykonywał w/w czynności na terenie T.. Raz, dwa razy w tygodniu jeździł w dłuższe trasy np. do W..

Stan faktyczny Sąd I instancji ustalił w oparciu o dokumenty złożone do akt sprawy, w tym akt ubezpieczeniowych, akt osobowych, których wiarygodność nie była kwestionowana w trakcie postępowania przez żadną ze stron, zatem również Sąd uznał je za miarodajne dla dokonania ustaleń. Sąd Okręgowy dał wiarę zeznaniom świadków B. M., K. J., H. R. oraz zeznaniom ubezpieczonego przesłuchanego w charakterze strony jako spójnym, zgodnym, wzajemnie się uzupełniającym oraz zgodnym z materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd Okręgowy wskazał, iż poza 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych przebyłym do dnia 1 stycznia 1999 roku, ubezpieczony spełnia wszystkie pozostałe wymienione w art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej warunki do przyznania dochodzonego świadczenia. Wobec powyższego, przedmiotem sporu pozostawało jedynie ustalenie, czy za zatrudnienie w szczególnych warunkach mogą zostać uznane okresy zatrudnienia ubezpieczonego od 7 września 1978 r. do 13 grudnia 1978 r. oraz od dnia 1 stycznia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r.

Biorąc pod uwagę wnioski płynące z całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczony w okresie od 7 września 1978 r. do 13 grudnia 1978 r. będąc zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał pracę kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Fakt ten niewątpliwie potwierdziły zeznania świadka B. M. – współpracownika ubezpieczonego ze spornego okresu zatrudnienia – który zeznał, iż ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował wyłącznie jako kierowca samochodów ciężarowych o ładowności powyżej 3,5 tony. Zdaniem Sądu, przesłuchany w sprawie świadek posiada odpowiednią wiedzę na temat charakteru wykonywanej

przez ubezpieczonego pracy, był zatrudniony wraz z nim w tym samym okresie, w tym samym zakładzie pracy. Zatem wysnuć należy z powyższego wniosek, iż przesłuchany świadek najlepiej zorientowany jest co do charakteru i specyfiki pracy ubezpieczonego w spornym okresie. Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by kwestionować ich wiarygodność w zakresie ustaleń dotyczących charakteru pracy ubezpieczonego w spornym okresie. Sąd zważył, iż w świadectwie pracy ubezpieczonego z dnia 25 marca 1998 r. figuruje stanowisko pracy ubezpieczonego określone jako kierowca. Jednakże, jak już zostało wskazane i co należy podkreślić, o zaliczeniu danego rodzaju pracy do wykonywanej w szczególnych warunkach decyduje nie nazwa zajmowanego stanowiska, ale charakter wykonywanych czynności. Charakter wykonywanych przez ubezpieczonego czynności w spornym okresie został ustalony na podstawie zeznań przesłuchanego w sprawie świadka, zgodnych z zeznaniami wnioskodawcy przesłuchanego w charakterze strony. Po zsumowaniu powyższego okresu, ubezpieczony nadal nie legitymuje się jednak koniecznym 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach i tym samym, nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do emerytury w obniżonym wieku.

Odnosząc się do drugiego ze spornych okresów zatrudnienia, Sąd I instancji wskazał, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, iż ubezpieczony w okresie od dnia 1 stycznia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r., będąc zatrudniony w (...) S.A. w Ż. na stanowisku kierowcy – sprzedawcy nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy kierowcy samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Zarówno ubezpieczony jak i powołani w sprawie świadkowie – K. J. i H. R. w sposób zgodny wskazywali, iż do obowiązków ubezpieczonego, poza pracą w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego, należał też rozładunek i załadunek towaru oraz odbiór dokumentów. W zależności od ilości hurtowni czynności te zajmowały ubezpieczonemu ok. 4-5h dziennie. Prace kierowcy wykonywał więc w wymiarze ok. 3-4 h. Tym samym, w ocenie Sądu, brak było podstaw do uznania, że w spornym okresie zatrudnienia od 1 stycznia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych, o której mowa w wykazie A, dziale VIII pkt 2 (W transporcie i łączności) pod pozycją nr 2 – tj. prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. W ww. punkcie wykazu, w którym zakwalifikowano prace kierowcy do prac w warunkach szczególnych nie wymieniono czynności ładowania czy rozładowywania towaru, konwojowania czy odbioru zapłaty za faktury więc nie są to czynności integralnie związane z pracą kierowcy i praca w warunkach szczególnych łączona z takimi czynnościami nie jest wykonywana w pełnym wymiarze.

Stanowisko powyższe przy zbliżonym stanie faktycznym przedstawione było między innymi w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 28 sierpnia 2014r II UK 537/13 czy wyroku Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 11 czerwca 2014r VU 245/14. Sąd I instancji w przedmiotowej sprawie w pełni podzielił powyższe stanowiska wyrażone w przywołanych wyrokach. Ubezpieczony przez większość dnia nie pracował bowiem w charakterze kierowcy.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd I instancji uznał, iż nie spełnia on podstawowego kryterium (§ 2 ustęp 1 i 2 rozporządzenia), wymaganego od osób ubiegających się o świadczenie emerytalne w niższym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych – mianowicie udokumentowania faktu wykonywania pracy wykonywanej w warunkach szczególnych w wymiarze minimum 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu prac.

W konkluzji z przytoczonych wyżej względów Sąd Okręgowy, na mocy art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. w zw. z cytowanymi wyżej przepisami, orzekł jak w sentencji wyroku.

Apelację od wyroku wywiódł wnioskodawca, zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. Naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ustawa emerytalna) poprzez uznanie, że ubezpieczony nie spełnia przesłanki co najmniej 15 lat pracy w warunkach szczególnych przed dniem 1 stycznia 1999 r. i niezaliczenie do tego stażu okresu pracy w Zakładach (...) S.A. od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r.,

- § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej rozporządzenie) poprzez błędne

uznanie, iż czynności ładowania i rozładowywania towaru oraz odbioru zapłaty za faktury nie są czynnościami integralnie związanymi z pracą kierowcy i wykonywanie ich przez ubezpieczonego wyklucza uznanie, iż stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę, o której mowa w wykazie A dziale VIII pkt 2 pod poz. 2 rozporządzenia.

2. Naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niezasadne uznanie, iż w okresie od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. stale i w pełnym wymiarze czasu pracy ubezpieczony nie wykonywał pracy kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę wyroku Sądu I instancji poprzez uwzględnienie odwołania i przyznanie mu prawa do emerytury od dnia 1 września 2015 r., ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

W uzasadnieniu skarżący podniósł, że do standardowych obowiązków kierowców samochodów ciężarowych należą również takie czynności jak załadunek i rozładunek towaru, czy załatwienie formalności związanych z przewożonym towarem. Wniosek taki wysnuć można nie tylko z zasad logiki i doświadczenia życiowego, ale również z art. 6 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców oraz art. 3 dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego.

Apelujący podkreślił, iż kierując się założeniem racjonalnego ustawodawcy, stwierdzić należy, iż skoro ustawodawca, określając standardowe obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego, mieszczące się w zakresie pojęcia „czasu pracy kierowcy” wymienia czynności takie jak załadunek czy rozładunek towaru, oczywistym jest, że czynności takie mieszczą się również pod pojęciem pracy, o której mowa w wykazie A dziale VIII pkt 2 pod poz. 2 rozporządzenia, czyli kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Nadto, załadunek i rozładunek towaru przewożonego samochodem ciężarowym są to czynności nawet cięższe niż samo kierowanie pojazdem.

Zdaniem skarżącego, czynności dodatkowe wykonywane przez niego w ramach pracy kierowcy samochodu ciężarowego od Zakładach (...) S.A. w okresie od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. nie różniły się od standardowych obowiązków kierowców pracujących w innych przedsiębiorstwach. Jego podstawowym obowiązkiem było kierowanie samochodem ciężarowym o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 3,5 tony, jednak w ramach tej pracy, tak jak i inni kierowcy musiał także załadować i rozładować samochód oraz rozliczyć się z hurtowniami lub sklepami. Nielogicznym byłoby zaś uznanie, iż kierowca, który tylko prowadził pojazd, a przy czynnościach załadunku i rozładunku towaru był jedynie obecny (sam ich jednak nie wykonując), jest w korzystniejszej sytuacji przy ocenie spełnienia warunku wykonywania pracy w warunkach szczególnych niż ten kierowca, który oprócz prowadzenia samochodu ciężarowego musiał jeszcze załadować i rozładować towar. Stanowisko takie zajął Sąd Apelacyjny w Katowicach w uzasadnieniu wyroku z dnia 21 maja 2014 r. (sygn. III AUa 2100/13, Lex nr 1640875).

Apelujący podkreślił także, iż czynności, tzw. akwizycyjne, związane z bezpośrednim kontaktem z klientem, tj. przekazywanie wystawionych uprzednio w przedsiębiorstwie faktur oraz odbiór gotówki, zajmowały jedynie marginalną część jego czasu pracy, natomiast zdecydowana większość tej pracy polegała na kierowaniu samochodem ciężarowym, a także załadunku i rozładunku towaru.

Skarżący przytoczył także wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2013 r. (sygn. III AUa 1916/12, niepubl.), w którym Sąd ten uznał za pracę w warunkach szczególnych wykonywaną w pełnym wymiarze czasu pracy pracę kierowcy samochodu ciężarowego, w ramach której ubezpieczony wykonywał jednocześnie obowiązki konwojenta.

Apelujący podkreślił również iż w spornym okresie nie tylko rozwoził towar po T. i okolicy, ale również raz - dwa razy w tygodniu jeździł w dłuższe trasy, głównie do W.. Sama jazda do- i z W. zajmowała ubezpieczonemu pełne dwa dni

robotnicze, natomiast załadunek i rozładunek towaru był wówczas wykonywany w ramach tzw. nadgodzin. Przy dwóch takich podróżach, były to już 4 dni.

Ubezpieczony zwrócił także uwagę, iż świadkowie K. J. i H. R. nie mieli problemu z zaliczeniem okresów zatrudnienia w Zakładach (...) S.A. do stażu pracy w warunkach szczególnych i otrzymali prawo do emerytury z tego tytułu.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy w świetle uzupełnionego postępowania dowodowego, okazała się zasadna, skutkując zamianą zaskarżonego wyroku i przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia (...).

Ubezpieczony Z. W. wniósł odwołanie od decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (dalej: „ustawy emerytalnej”). Wskazany przepis wraz z art. 32 ustawy emerytalnej oraz z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (dalej: rozporządzenie), określają dla mężczyzn następujące przesłanki prawa do wcześniejszej emerytury: ukończony 60 rok życia, 25-letni ogólny staż ubezpieczeniowy, 15-letni okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze przed 1 stycznia 1999 r., nieprzystąpienie do OFE albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym na dochody budżetu państwa.

Spór stron sprowadzał się wyłącznie do oceny, czy ubezpieczony legitymuje się 15-letnim stażem pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, bowiem organ rentowy nie kwestionował spełnienia przez wnioskodawcę pozostałych wymienionych wyżej przesłanek. Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaliczył wnioskodawcy staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 11 lat 10 miesięcy i 6 dni. Ubezpieczony w odwołaniu wnioskował o doliczenie mu do tego stażu okresów zatrudnienia w T. od 7 września 1978 r. do 13 grudnia 1978 r. oraz w Zakładach (...) S.A. od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r.

Sąd I instancji po przeprowadzeniu postępowania dowodowego z udziałem świadków do zaliczonego ubezpieczonemu przez organ rentowy stażu pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 11 lat 10 miesięcy i 6 dni doliczył mu okres pracy w Przedsiębiorstwie (...) (3 miesiące i 7 dni), nie zaliczył mu natomiast okresu pracy na stanowisku kierowcy samochodu ciężarowego w Zakładach (...) S.A. od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r., w rezultacie uznając, iż wnioskodawca nie posiada co najmniej 15-letniego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny po uzupełniającym przesłuchaniu wnioskodawcy uznał, iż dokonana przez Sąd Okręgowy ocena spornego okresu pracy od 1 stycznia 1996 r. do 31 grudnia 1998 r. jest błędna.

Niespornym jest, iż wnioskodawca będąc zatrudnionym w Zakładach (...) S.A. od dnia 1 stycznia 1996 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. poza kierowaniem samochodem ciężarowym wykonywał także inne czynności, tj. załadunek i wyładunek towaru, zdawanie faktur i odbieranie pieniędzy od klientów (sklepów bądź hurtowni). Zgodnie jednak z utrwaloną linią orzecniczą Sądu Najwyższego, pomimo wykonywania pewnych czynności dodatkowych w warunkach nienarażających bezpośrednio na szkodliwe dla zdrowia czynniki, można uznać, że dana osoba wykonuje pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990; z 8 stycznia 2009 r., I UK 201/08, LEX nr 738338; z 17 stycznia 2012 r. I UK 189/11, LEX nr 1125264).

Sąd Apelacyjny podzielił wyrażone w apelacji stanowisko, iż specyfika pracy kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t wiąże się z tym, że dopóki przywieziony towar nie zostanie w danym miejscu rozładowany, kierowca i tak nie może jechać dalej, do następnego klienta. Kwestia, czy kierowca w tym czasie siedzi na stanowisku kierowcy w samochodzie, czy też sam podejmuje te czynności nie powinna mieć zatem wpływu na ocenę charakteru pracy w warunkach szczególnych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 maja 2014 r., sygn. III AUa 2100/13, Lex nr 1640875; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 maja 2013 r., III AUa 1916/12, niepubl.).

Stanowisko takie znajduje również oparcie w treści art. 6 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (dz. U. z 2012, poz. 1155, j.t.), który stanowi, iż czasem pracy kierowcy jest czas od rozpoczęcia do zakończenia pracy, która obejmuje wszystkie czynności związane z wykonywaniem przewozu drogowego, w szczególności:

- 1) prowadzenie pojazdu;
- 2) załadowywanie i rozładowywanie oraz nadzór nad załadunkiem i wyładunkiem;
- 3) nadzór oraz pomoc osobom wsiadającym i wysiadającym;
- 4) czynności spedycyjne;
- 5) obsługę codzienną pojazdów i przyczep;
- 6) inne prace podejmowane w celu wykonania zadania służbowego lub zapewnienia bezpieczeństwa osób, pojazdu i rzeczy;
- 7) niezbędne formalności administracyjne;
- 8) utrzymanie pojazdu w czystości.

Przenosząc powyższe rozważania do realiów niniejszej sprawy, podkreślić na wstępie trzeba, iż Sąd I instancji dokonując oceny faktycznego czasu świadczenia przez wnioskodawcę pracy na stanowisku kierowcy, pominął okoliczność, iż ubezpieczony nie tylko rozwoził towar po T. i okolicy, ale również jeździł w dłuższe trasy, głównie do W.. Jak wyjaśnił wnioskodawca, przesłuchiwany uzupełniająco przed Sądem II instancji, wyjazdy takie odbywał około 6 - 7 razy w miesiącu. Każdy taki wyjazd wyglądał tak, że jednego dnia jechał w jedną stronę prawie 10 godzin, następnie rozładował towar i dopiero następnego dnia wracał, a potem jeszcze ewentualnie jeździł po trójmieście. Wobec powyższego, przy jednej w tygodniu trasie do W., wnioskodawca co najmniej przez 2 dni w tygodniu przez ponad 8 godzin dziennie kierował samochodem ciężarowym, zaś czynności spedycyjne wykonywał już w ramach nadgodzin, zaś przy dwóch takich podróżach, jego 4 dni w tygodniu tak wyglądały.

Podkreślenia wymaga, iż również w te dni, kiedy ubezpieczony jeździł po T. i okolicach, samo prowadzenie samochodu ciężarowego zajmowało mu około 8 godzin dziennie. Jak bowiem wynika z uzupełniającego przesłuchania ubezpieczonego, jego dobowy wymiar pracy znacznie przekraczał 8 godzin, bowiem wnioskodawca pracował zazwyczaj po 10 – 12 godzin dziennie, często również w soboty, a czasem także i w niedziele. Nie miał przy tym osobnych umów na rozładunek towaru, ale czynności te wykonywał w ramach umowy o pracę na stanowisku kierowcy.

W związku z powyższym, mając na uwadze tak dużą ilość godzin przepracowanych tygodniowo przez ubezpieczonego, nawet uwzględniając fakt, iż kilka godzin dziennie zajmowały mu czynności spedycyjne, również określone czynności załadunkowe i rozładunkowe, samo prowadzenie samochodu ciężarowego zajmowało mu codziennie około 8 godzin. Tym samym zaś, niezależnie od interpretacji możliwości wykonywania przez kierowcę samochodu ciężarowego innych czynności dla potrzeb zaliczenia mu danego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych, brak jest jakichkolwiek wątpliwości co do tego, że wnioskodawca w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze wykonywał pracę w szczególnych warunkach, o jakiej mowa w dziale VIII pod poz. 2 wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia, tj. pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony.

Uwadze Sądu nie umknęło również, iż fakt wykonywania przez wnioskodawcę w spornym okresie pracy w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu potwierdził pracodawca w świadectwie wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Wprawdzie świadectwo pracy w warunkach szczególnych nie ma mocy wiążącej zarówno dla pozwanego jak i dla Sądu i zgodnie z utrwalonym stanowiskiem judykatury, świadectwo pracy wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi jedynie domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej. W postępowaniu sądowym świadectwo

pracy traktuje się jako dokument prywatny w rozumieniu art. 245 k.p.c., który stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która je podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie. Jak każdy dokument nieurzędowy w rozumieniu art. 244 § 1 i 2 k.p.c. podlega kontroli zarówno co do prawidłowości wskazanych w nim faktów, jak i co do prawidłowości wskazanej podstawy prawnej.

Niemniej jednak ze świadectwa pracy wystawionemu apelującemu wynika, iż pomimo nazwania jego stanowiska kierowca – sprzedawca, w ocenie pracodawcy stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał on pracę w warunkach szczególnych, czyli pracę kierowcy samochodu ciężarowego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony. Jak wyjaśnił ubezpieczony, w okresie od 1 stycznia 1996 r. nadal wykonywał on pracę kierowcy a nie sprzedawcy, a zmiana nazwy stanowiska z kierowcy na kierowcę – sprzedawcę wynikała jedynie z tego, iż wcześniej jeździł on razem z konwojentem, z którego zrezygnowano ze względu na problemy finansowe zakładu pracy. Obowiązki ubezpieczonego zmieniły się zaś tylko o tyle, że od tej pory nie tylko zawoził on towar, ale również odbierał za niego pieniądze. W ocenie Sądu Apelacyjnego, okoliczność ta nie zmienia jednak faktu, iż nadal stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał on obowiązki kierowcy. Treść świadectwa pracy koresponduje bowiem z wynikami postępowania dowodowego przeprowadzonego przed Sądem I i II instancji.

Doliczenie spornego okresu pracy w wymiarze 3 lat do zaliczonego przez Sąd I instancji stażu 12 lat 1 miesiąca i 13 dni daje łączny staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze 15 lat 1 miesiąca i 13 dni. Tym samym więc wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i przyznał wnioskodawcy prawo do emerytury od dnia (...), tj. od ukończenia 60 roku życia (pkt I sentencji).

W pkt II wyroku Sąd Apelacyjny na podstawie 118 ust. 1a ustawy emerytalnej nie stwierdził odpowiedzialności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za nieustalenie ostatniej przesłanki niezbędnej do wydania prawidłowej decyzji, bowiem wydanie prawidłowego rozstrzygnięcia możliwe było dopiero po przeprowadzeniu postępowania dowodowego przed Sądem I i II instancji.

SSA Bożena Grubba SSA Daria Stanek SSA Grażyna Czyżak